

opusdei.org

Na żaglach na Mazurach

Wywiad z Michałem Siekańskim, opiekunem na obozie żeglarskim w Rynie na Mazurach w dniach 4 - 7 czerwca 2015.

09-06-2015

Na czym polegał wyjazd do Rynu i kto go organizował?

Wyjazd na żagle do Rynu był zorganizowany przez klub Potok - ośrodek Opus Dei oraz przez Klub Żeglarski szkoły "Żagle". Chcieliśmy

dobrze spędzić czas Bożego Ciała i odpocząć po kończącym się roku szkolnym. Na miejscu mogliśmy pływać na żaglówkach, grać w piłkę na pobliskim Orliku i uczestniczyć w wieczornych spotkaniach przy ognisku. Oprócz tego był z nami kapelan ośrodka, dzięki czemu mieliśmy możliwość spowiedzi i codziennej Mszy.

Co sprawiło, że czas spędzony na wyjeździe był dobrze przeżyty?

Z pewnością nie bez znaczenia jest dbałość o dobre relacje między uczestnikami - na samym początku było jasno powiedziane, że ten wyjazd jest dla przyjaciół, że trzeba okazywać szacunek innym chłopakom i opiekunom. To dawało bardzo dobre rezultaty, można było wyczuć atmosferę przyjaźni.

Wspólna żegluga, jak to zaznaczył Michał - trener piłki nożnej UKS-U przy Żaglach, wymaga współpracy i

odpowiedzialności oraz kształtuje dobre nawyki wśród uczestników, była więc dobrym sprawdzianem dojrzałości i serdeczności dla chłopaków.

Jakie dobre wspomnienia wyniosłeś z wyjazdu?

Niezapomniane są na pewno momenty, kiedy gromadziliśmy się na ognisko wieczorem. Klimat życzliwości i dbałość o innych sprawiały, że był to dobry czas dla każdego uczestnika. Oprócz tego takie rzeczy jak rozmowy z chłopakami, sport, spacer po Rynie czy finał Ligi Mistrzów pomagały budować dobrą atmosferę na obozie i ułatwiały znalezienie dobrych przyjaciół.

Mogę spokojnie powiedzieć, że wyjazd dał mi dużo radości i sprawił, że nie mogę się doczekać sierpniowego obozu językowo-sportowego w Niepołomicach pod

Krakowem, który także będzie organizowany przez Potok.

Czy podczas wyjazdu miałeś możliwość pogłębienia swojej wiary?

Tak, mieliśmy codziennie rano Mszę św. w pobliskim kościele, a wieczorem wspólny Różaniec i pogadankę.

Dzięki temu mogliśmy przybliżyć chłopakom tematy rodziny i budowy własnej osobowości, tak by wracali z wyjazdu jako lepsi ludzie. Oprócz tego każdy uczestnik miał możliwość spowiedzi i osobistej rozmowy z księdzem. Klimat pobożności i podkreślanie wagi życia religijnego były czymś, z czym zetknąłem się w ośrodkach i na wyjazdach od kiedy tylko zacząłem chodzić na zajęcia do klubu.

Jakie zajęcia organizowane są w klubie Potok?

W soboty jest plan dla gimnazjum - mamy naukę, podwieczorek, rozważania księdza w kaplicy ośrodka, błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem i zajęcia w sekcjach: rowerowej, gitarowej, Historii i Strategii oraz Warszawski Wiatr. W tej ostatniej budujemy *windkarty* - rodzaj pojazdu naziemnego poruszającego się dzięki żaglowi. Z kolei w czwartek w ośrodku organizowane są sesje *The Grade* - cyklu spotkań przygotowujących licealistów do studiów.

W jego ramach mieliśmy wielu gości, m.in. dziennikarza Przemysława Babiara, Macieja Wandzla (współwłaściciela Legii Warszawa) czy Janusza Siekańskiego (partnera w kancelarii SKS). Ponadto organizowane są też warsztaty kształtujące dobre postawy w uczestnikach, np. o nauce, wolontariacie czy charakterze.

(BM)

Strona Klubu "Potok"

Klub Żeglarski szkoły "Żagle".

Plany wyjazdowe na 2015

.....

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://](https://dev.opusdei.org/pl-pl/article/na-zaglach-na-mazurach/)
[dev.opusdei.org/pl-pl/article/na-zaglach-](https://dev.opusdei.org/pl-pl/article/na-zaglach-na-mazurach/)
[na-mazurach/](https://dev.opusdei.org/pl-pl/article/na-zaglach-na-mazurach/) (07-08-2025)